

Sygn. akt II KO 38/13

POSTANOWIENIE

Dnia 9 lipca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jerzy Grubba

SSN Andrzej Ryński

w sprawie **M. J.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 9 lipca 2013 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w W.

z dnia 22 maja 2013 r.,

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu

na podstawie art. 37 k.p.k.

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w W. zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy M. J. do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w N. M. J. oskarżony został o przestępstwa z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i z art. 202 § 4a k.k. Akt oskarżenia wpłynął do sądu właściwego, to jest do Sądu Rejonowego w W. w kwietniu 2010 r. Mimo wyznaczania kolejnych terminów rozprawy przewod sądowy nie został dotąd otwarty z powodu nieobecności oskarżonego, który nie stawiając się na wezwania usprawiedliwia swą nieobecność stanem zdrowia. Próba doprowadzenia oskarżonego do sądu nie powiodła się. Z wniosków biegłego lekarza powołanego przez sąd dla oceny stanu zdrowia oskarżonego i wyjaśnienia, czy deklarowane przez niego powody uniemożliwiające mu stawiennictwo w sądzie są rzeczywiste wynika, że nie można wykluczyć prawdziwości oświadczeń

oskarżonego co do jego stanu zdrowia i samopoczucia. Z powyższych względów sąd miejscowo właściwy wniósł o rozważenie możliwości przekazania sprawy sądowi położonemu w pobliżu miejsca zamieszkania oskarżonego, to jest Sądowi Rejonowemu w N.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Bezsporne jest, że przepis art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątkowy. Przewiduje bowiem odstępstwo od ustawowych reguł określenia właściwości miejscowej sądu. Stąd też jego zastosowanie może nastąpić tylko wtedy, gdy zaistniałe w sprawie okoliczności jednoznacznie świadczą o tym, że jej pozostawienie do rozpoznania sądowi miejscowo właściwemu byłoby sprzeczne z dobrem wymiaru sprawiedliwości. Takimi okolicznościami mogą zaś być tego rodzaju sytuacje, które mogą wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie (nawet w istocie mylne, jakkolwiek powzięte w oparciu o racjonalne przesłanki) o braku warunków do rozpoznania danej sprawy w sposób w pełni obiektywny (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 1995 r., III KO 34/95, OSNKW 1995, nr 9-10, poz. 68; z dnia 10 grudnia 1999 r., III KO 98/99, Prok. i Pr. 2000, z. 3 poz. 7; z dnia 21 października 2008 r., IV KO 116/08, R-OSNKW 2008, poz. 2072; z dnia 13 listopada 2008 r., IV KO 130/08, R-OSNKW 2008, poz. 2280).

Uznać należy także, że pozostawanie sprawy bez biegu przez okres ponad dwóch lat nie jest zgodne z wymogami dobra wymiaru sprawiedliwości. Zgodzić się jednak należy z poglądem wyrażonym w uzasadnieniu postanowienia Sądu Rejonowego w W., że dotychczasowa postawa oskarżonego wskazuje, że świadomie unika on stawiennictwa na rozprawie, licząc, że z powodu swego stanu zdrowia uniknie odpowiedzialności. Tego typu postawa, nie stanowiąca zresztą w procesach karnych rzadkości, nie może stanowić przesłanki skorzystania z nadzwyczajnej w swej istocie instytucji z art. 37 k.p.k. Brak jakiegokolwiek gwarancji, że postawa oskarżonego zmieni się, gdy sprawa rozpoznawana będzie w pobliżu jego miejsca zamieszkania. Zauważyć przy tym należy, a wynika to także z opinii lekarskiej cytowanej we wniosku, że stan zdrowia oskarżonego nie wyklucza jego udziału w rozprawie, zatrzymania lub tymczasowego aresztowania. Ten ostatni środek zastosowany został zresztą w toku postępowania.

W sprawie występuje nieletnia pokrzywdzona i troje pozostałych świadków. Rodzice pokrzywdzonej występują w toku procesu w charakterze oskarżycieli posiłkowych. Uwzględnienie wniosku spowodowałoby, że osoby te będą zmuszone do stawiennictwa w Sądzie w N. Okoliczność ta również powinna być brana pod uwagę ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości, o którym mowa w art. 37 k.p.k.

Biorąc pod uwagę wszystkie powyższe okoliczności uznać należy, że sprawa M. J. powinna toczyć się w sądzie właściwym, a sąd ten podjąć powinien skuteczne działania zmierzające do jej rozpoznania.